

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny
WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Cena prenumeraty: miesięcznie 40 mk.
Adr. Redakcji i Administracji: Radomsko, ul. Brzeźnicka 6.
(dawniej ul. Kaliska 25.)

CENY OGŁOSZEŃ:
Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 30 mk.
druga — piąta 25 mk., następne 20 mk., za wiersz petitowy 15 m.
Nekrologi mk. 25 za wiersz. Drobne ogłoszenia po 4 marki za wyraz

Bank Związków Ziemi

Sp. Akc.

Oddział w Noworadomsku

Centrala: WARSZAWA, Kopernika № 30

zawiadamia, iż w dniu 6 sierpnia b. r. rozpoczął swoje czynności w lokalu b. Towarzystwa Wzajemnego Kredytu przy ul. Kaliskiej 13 i załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.

ODDZIAŁY: Bielsk (Podlaski), Częstochowa, Jędrzejów, Konin, Lublin, Płock, Radom, Włoszczowa, Zamość.
AGENTURA: Opatów.

Wieści z Ameryki.

W tych dniach spotkałem się z p. Kaz. Nazdrowiczem, który przed 20 laty wyjechał do Ameryki, zna dobrze tamtejsze stosunki i w ostatnich czasach brał żywy udział w organizowaniu Polsko-Amerykańskiej Żeglugi morskiej, a obecnie powrócił do Ojczyzny, aby tu wśród rodaków spożytkować zdobyte na obczyźnie doświadczenie. Korzystając z tak dobrej okazji, zadałem nowemu znajomemu kilka pytań, a otrzymanymi odpowiedziami pragnę podzielić się z Czytelnikami „Gazety Radomskowskiej”.

W jaki sposób powstała Polsko-Amer. Żegluga Morska i jak się rozwija obecnie?

Ażeby w naszym Towarzystwie mogła wziąć udział jak największa

liczba rodaków w Ameryce, zostały wypuszczone akcje po 10 dolarów, a na taką sumę każdy zdobyć się może. Ponieważ Polacy rozrzucony są po całych Stanach Zjednoczonych, więc przebyłem ogromne obszary, zwoływałem wiece, na których zachęcałem do kupowania akcji i w ten sposób wciągnęło się najszerze warstwy.

Agitacja szła na sposób amerykański, to też jeździłem ze swoim kinematografem i pokazywałem, jak wyglądają nasze okręty, jak się odbyło poświęcenie, wyjazd na morze i t. d. Towarzystwo nasze posiada jeden okręt pasażerski: „Gdańsk” i pięć towarowych: „Kościszko”, „Puławski”, „Wisła”, „Poznań” i „Warszawa”. Obecnie w Ameryce jest ogólny zastój handlowo-przemysłowy, gdyż dolar jest dla wszystkich państw europejskich za drogi, więc nic się prawie

nie wywozi, chociaż towarów na sprzedaż zagraniczną jest bardzo dużo, a wobec tego wszystkie towary okrętowe przechodzą obecnie kryzys. Wyśrubowanie dolara jest na rękę dla państw europejskich, które były w obawie, aby im Ameryka nie zabrała rynków zbytu, zanim zdążą podnieść się po rujnującej wojnie. I rzeczywiście, wysoki kurs dolara sprawia to, że towary amerykańskie nie znajdują obecnie nigdzie pokupu, a skutkiem tego przemysł jest w krytycznym położeniu. Doszło do tego, że towary sprowadzone z Europy, np. z Niemiec, kosztowałyby taniej, niż miejscowe, z powodu wielkiej różnicy walutowej, to też Ameryka, ratuje swój przemysł, obwarowała się dużymi cłami wwozowymi, a co za tem idzie, ustał ruch handlowy i okręty towarowe próżnują. Gdyby obecny stan potrwał dłużej,

to Ameryka, posiadając dziś największą ilość złota, może się udusić, bo ciężkim jest stan państwa, które nie ma złota, ale niebezpiecznym jest także, gdy posiada go zbyt dużo.

Jak się powodzi naszym emigrantom i czy wielu myśli o powrocie do kraju?

Polacy pracują przeważnie po fabrykach, a ponieważ obecnie, jak już powiedziałem, jest wielki zastój w przemyśle, więc też trudno jest o stałą pracę. Bardzo mało jest takich fabryk, które pracowałyby codziennie, i przeważna ilość pracuje 2-3 dni w tygodniu, a ponieważ wysokość zarobków zniżoną została najczęściej o 50%, życie zaś bardzo mało staniało, a ubranie prawie nic, więc daje się we znaki drożyzna. Niejednemu zarobek wystarcza zaledwie na życie, a nawet musi zaglądać do dawnych oszczędności, widzi więc nasz emigrant, że zaczyna się źle dziać w Ameryce i może przyjść do tego, iż, zanim nastąpi poprawa, gotówka się wyczerpie, a zatem postanawia wrócić do kraju, gdzie za swoje dolary może jeszcze nabyć ładny kawałek ziemi, lub założyć większe przedsiębiorstwo. Wracają więc do Ojczyzny i to licznie, a kraj będzie z nich miał pożytek, bo ci ludzie nauczyli się w Ameryce pracować naprawdę, poznali najnowsze udoskonalenia i zastosują je u siebie. Powracający emigranci przywożą z sobą obcą walutę, która naszemu państwu jest bardzo potrzebna przy zagranicznych zakupach.

Jaką drogą najlepiej wracać z Ameryki?

Jedynie drogą na Gdańsk. Jeżeli ktoś przyjedzie np. okrętem do Francji, a potem puści się najkrótszą drogą lądową przez Niemcy, to na granicy odbiorą mu wszystkie dolary, i wręczą mu kwit na marki polskie, a w ten sposób straci on osobiście i straci państwo, któremu potrzebny jest dopływ waluty zagranicznej. Droga morską na Gdańsk nie naraża na te straty, a więc jest jedynie godną polecenia.

Rząd polski w Gdańsku roztoczył opiekę nad emigrantami, którzy gdzieś indziej są wyzyskiwani na każdym kroku.

d. c. n.

Rom.

Wiadomości z tygodnia.

General Żeligowski przyjął delegację związku obrony woli ludności, ligi robotniczej cechów, związku kolejarzy i pracowników miejskich. Delegacja oświadczyła generałowi, że składa mu hołd i wyrażenie zupełnej solidarności z uchwałami zjazdu sejmików.

Ustalono skład polskiej delegacji, która ma bronić sprawy Wilna na Radzie Ligi Narodów. Delegatami są: pp. Askenazy, Olszewski i Modzelewski.

Policja polityczna w Wilnie aresztowała i odesłała do Warszawy do dyspozycji ministra spraw wewnętrznych kilkunastu oficerów armji Bałachowicza.

Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów w. p. oraz projekt ustawy o emeryturze wojskowych i ich rodzin.

Dr. Jodko ostatecznie mianowany został posłem Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie lotewskim i na początku wszeźnia uda się do Rygi. Minister b. dzielnicy Pruskiej Trzciniński i minister pracy Darowski wyjechali do Poznania dla poznania sytuacji wytworzonej skutkiem strejku.

Minister uppełnomocniony Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie sowieńców p. Tytus Filipowicz 29 b. m. przybędzie do Warszawy w celu omówienia z rządem szeregu spraw ważnych.

Z polecenia władz wojskowych przystąpiono do likwidacji niektórych obozów dla jeńców i internowanych wraz z istniejącymi przy nich szpitalami i urzędzeniami.

Z rozporządzenia komisarjatu rządu policja skonfiskowała № 2 czasopisma „Walka Robotnicza” w redakcji i administracji w Warszawie.

Znaną postacią polityczną jest poseł Stapiński, jako przywódca lewych ludowców galicyjskich. P. posłowi Stapińskiemu bardzo dobrze służy polityka, bo z tygodnika „Przemysł i Handel” dn. 28 lipca 332 str. czytamy: „poseł J. Stapiński nabył kopalnię „Niepodległość”. Chodzi tu o kopalnię nafty. Broni uciemiężony lud p. Stapiński, ale i o sobie nie zapomina.

Przez stację Chełm miał przejść

pociąg ze zbożem kierowany na wschód. Kolejarze dowiedziawszy się o tym postanowili zboża dalej nie puścić, zboże też pozostało na stacji.

Fala Strajkowa.

W Warszawie wybuchł strajk tramwajarzy na tle ekonomicznym. Żądają podwyżki 40 proc. Tramwaje nie kursują.

W Poznańskim i na Pomorzu stanęły pociągi. Ogół pracowników kolejowych żąda podwyżki płac zarobkowych. Strajk objął część drogi Kaliskiej. W związku z tym odbyły się w Łodzi wczoraj narady koła kolejarzy węzła łódzkiego, celem naradzenia się nad sytuacją ogólną przebiegu strajku. Przeważa zdanie poparcia kolegów poznańskich, wynikające z poczucia własnego upośledzenia pod względem płacy zarobkowej. W tej sprawie delegaci łódzcy wyjechali do stolicy.

Z OKOLICY.

Z Kłomnic. Specjalna uchwała sejmowa mówi o ograniczeniu spożycia alkoholu i ma na celu połowę szynków zamknąć, by tym sposobem ludzi odzwyczaić od tego nałogu. Niestety, ludzie w szynkach mniej piją a natomiast pijaństwo jest rozpowszechnione w tajnym wyszynku. Szkoda, że u nas tego nie chce widzieć straż skarbową. U niejakiego Ch. prowadzi się masarstwo a przy tem cichy handel napojami alkoholowymi i to w takim rozkwicie, że nie ma dnia by nie było bijatyki i coś z kieszeni nie zginęło. Czas wielki, by władze nadzorcze zainteresowały się bliżej tajnymi wyszynkami, demoralizującymi ludność wiejską.

J. D.

Ze Stobiecka Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zbiórka na Straż Ogniową w czasie odpustu Ś-go Rocha dała 11.058 mk. 50 fen. Zarząd składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do złożenia i zebrania tak okazałego zasiłku dla Straży Ogn.

Z Gidel. Odbyło się tu ogólne zebranie członków Straży Ogniowej pod przewodn. p. M. Rejmonta. Na prezesa Straży powołano p. Łuniewskiego, na Komendanta p. W. Su-

cheniego, który w swoim czasie pełnił te obowiązki i zaszczytnie zapisał się w działalności miejscowej Straży. Na gospodarza powołano p. J. Pakułę, który musi wyteńczyć dużo energii i pracy, by stan narzędzi doprowadzić do należytego stanu. Nowo wybrany skarbnik p. Całus musi się też krzątać, by pustą kasę Straży wypełnić na niezbędne wydatki związane ze sprawnością Straży.

Jesteśmy pewni, że nowo powołane władze T-wa Str. O. O., dołożą wszelkich starań, aby tę pożyteczną instytucję zostawić na stopniu swego zadania. K.

Z Kruszyny. Dziś w niedzielę odbędzie się wielka zabawa w lesie kruszyńskim na korzyść Straży Ogniowej. Ze względu na tak szlachetny cel i na cały szereg rozrywek, jakie Komitet zabawy przygotował dla gości, spodziewać się należy, iż zabawa będzie miała zupełne powodzenie.

Ze Starostwa.

Starostwo w Radomsku podaje do powszechnej wiadomości, że Komisja Rewindykacyjna w Warszawie ul. Jasna № 8. przystąpi wkrótce do odbioru w naturze następujących kategorii przedmiotów, wywiezionych (zrabowanych P. R.) przez Niemców lub osoby, działające w ich interesie, z Polski b. zaboru rosyjskiego na terytorjum Niemiec lub ich wojennych sprzymierzeńców.

a) (Archiwum) patenty, plany, rysunki, modele, rejestry, księgi handlowe i t. p. (Dzieła sztuki) obrazy, rzeźby, rękopisy, książki, zbiory i t. p. (biżuterja i kosztowności) c) Dzwony, przedmioty kultu, aparaty kościelne i t. p. Narzędzia i instrumenty do pracy zawodowej (z wyłączeniem narzędzi przemysłu, rolnictwa i żegluga) e) papiery wartościowe z kuponami.

Pozatem Komisja Rewindykacyjna wystąpi o zwrot zabranych przez władze cywilne lub wojskowe niemieckie. 1) Kaucji, depozytów i wkładów w instytucjach kredytowych. 2) Gotowizny w instytucjach samorządowych, publicznych lub u osób prywatnych, 3) Kapitałów przysyłanych z Rosji do Polski przez uchodźców, które były zatrzymane przez Niemców, 4) Dłu-

gów ściągniętych przez niemieckie zarządy cywilne i wojskowe.

Osoby i instytucje, poszkodowane przez zabranie im wymienionych wyżej przedmiotów lub sum, które jednak poniesionych strat nie zarejestrowały w swoim czasie w państwowych Komisjach Szacunkowych, winny w swoim i Państwa interesie zarejestrować niezwłocznie straty te w Komisji Rewindykacyjnej w Warszawie ul. Jasna № 8. przez podanie odpowiednio wypełnionych deklaracji.

O bliższe informacje należy zwracać się do Magistratu m. Radomska i wszystkich Urzędów Gminnych.

Z życia Związku Młynarzy Polskich miejscowego Oddziału.

W dniu 8/VIII r. b. od iskry z parowozu spłonął młyn wodny w Karkoszkach, należący do Walentego Krawczyka, członka Związku Młynarzy.

Zarząd Związku lokalnego, ubolewając nad nieszczęściem jednego z członków jego, w dniu 15/VIII na na posiedzeniu swem uchwalił niezwłocznie przyjść z materialną pomocą Krawczykowi. Jednak nie posiadając obecnie tak znacznych kapitałów, aby urzeczywistnić myśl swoją, przyszedł do wniosku, iż narazie kaźden z członków naszego Oddziału winien jednorazowo wpłacić na rzecz Krawczyka po 1000 marek od złożenia,

Powodując się hasłem „wszyscy za jednego“ Zarząd Związku ma nadzieję, iż członkowie jego poczuwając się do obowiązku, chrześcijańską religiją nakazującego, chętnie przyjdą z pomocą w udzieleniu tej zapomogi W. Kowalczykowi.

Przewidując na przyszłość wspólnie z młynarzami Częstochowskiego powiatu założyć kasę oszczędności na rzecz Ubezpieczenia od ognia, w tym wypadku nie posiadając takowej apeluujemy do członków naszych o przyjęcie bezwzględne z pomocą Walentemu Krawczykowi, który zaopatrzone w listę i odnośne dokumenty rozpoczął kwestę po naszym powiecie.

Zarząd Związku.

Domek o 3—4 pokojach z ogrodem, pragnę wzięć w dzierżawę. Oferty do Redakcji.

Program i warunki przyjęcia do Szkoły Rolniczej w Dobryszycach Sejmiku Radomskiego.

Roczna szkoła rolnicza w Dobryszycach ma na celu zawodowe kształcenie synów drobnych rolników w kierunku rolnictwa z uwzględnieniem także ogrodnictwa i pszczelnictwa. Po za wykształceniem zawodowym szkoła liczy się z potrzebami ogólnego wykształcenia oraz uobywatelnienia swoich uczniów, by wychować ich na dzielnych obywateli-rolników, którzy by nie tylko własne gospodarstwa potrafili podnieść, lecz i zbiorową pracę ekonomiczną na wsi. W szkole wykładane są następujące nauki:

Religia, język Polski i literatura, rachunki, historia Polski i nauka o Polsce, geografia, botanika, chemja, zoologja, fizyka, uprawa roli i roślin, hodowla zwierząt, org. gospod. i rach., weterynarja, ogrodnictwo, pszczelnictwo, miernictwo, sprawy agrarne, nauka o kooperatywach, budownictwo wiejskie, prawa gminne, rysunki i kaligrafja, hygiena i ratownictwo.

Oprócz tego uczniowie otrzymują wiedzę drogą praktyki obowiązkowej na terenie gospodarstwa szkolnego, a więc przez dokładne i racjonalne wykonanie wszelkich robót i prac w polu, ogrodzie szkółce, pasiece, przy inwentarzu i przez wdrażanie uczniów do samodzielnego zarządzania temi robotami. Nauka trwa 11 miesięcy t.j. od 15 stycznia do 15 grudnia każdego roku.

Uczniowie codziennie mają 5 godzin lekcji i 5 godzin zajęć praktycznych; pozostały czas uczniowie poświęcają na czytelnictwo, przygotowanie lekcji, pogadanki, gimnastykę, ćwiczenia strażackie i t. d.

Uczniowie obowiązani są mieszkać w internacie szkolnym.

Liczba uczniów ograniczona jest w 1921 do 20

Naukę uczniowie otrzymują bezpłatnie. Za mieszkanie i całkowite utrzymanie wraz z opraniem uczniowie opłacają: gotówką 350 mk. miesięcznie i w naturze rocznie: 2 korce żyta, 1 korzec jęczmienia, 1/2 korca pszenicy, 18 klg. słoniny lub masła i 5 korcy ziemniaków.

Dla najbiedniejszych i najzdolniejszych uczniów szkoła daje 20 korcy żyta i 10 korcy jęczmienia (2 k. żyta i 1 k. jęczm. na osobę).

Uczeń, który pragnie wstąpić do szkoły, winien złożyć podanie wraz z odpisem metryki i przesłać je pod adresem szkoły najpóźniej do dnia 1 grudnia.

Warunki przyjęcia.

Kto chce wstąpić do szkoły rolniczej w Dobryszycach powinien:

1. Wskazać metrykę, że skończył 17 rok życia.

2. Udowodnić że ukończył szkołę ludową, lub wykazać umiejętność czytania, pisania oraz rachowania i poddać się egzaminowi wstępnemu.

3. Poddać się oględzinom lekarza szkolnego i uzyskać świadectwo zdrowia.

Przyjęty uczeń powinien przywieźć ze sobą ubranie, pościel i bieliznę.

Uczniom szkoły Rolniczej w Dobryszycach przysługują wszystkie ulgi wojskowe narówni z uczniami szkół zawodowych średnich.

Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkie informacje udziela kancelaria szkoły.

Szkoła znajduje się we wsi DOBRYSZYCACH p. Radomskiego, w odległości 7 kl. od stacji kolejowej m. Radomsko.

adres pocztowy:

poczta Kamiński, ziemi Potrkowskiej
Szkoła Rolnicza w Dobryszycach.

Zarząd Szkoły.

Nowa ustawa wyborcza.

Projekt ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu został już wniesiony przez rząd pod obrady sejmowe. Nowy projekt nieco się różni od starej ustawy a mianowicie: że na jednego posła ma przypaść 80 tys. ludności, dawniej zaś wybierało posła 50 tys. ludności. W Sejmie ma być 360 posłów, w Senacie 90. Zmienione też zostały okręgi wyborcza, proponowanych jest 58. Radomsko połączone będzie z Piotrkowem i Wieluniem, liczyć będzie 586 tysięcy ludności. Przy pierwszych wyborach połączeni byliśmy z Częstochową. Przewiduje się że

nowa ustawa wyborcza będzie w listopadzie uchwaloną, wobec czego koło nowego roku należy się spodziewać nowych wyborów do Sejmu i Senatu.

NADEŚLANE.

Do wszystkich członków Narodowego Zjednoczenia Ludowego Powiatu Częstochowa i Radomsk.

BRACIA RODACY!

Dnia 11 i 12 Września b. r. odbędzie się w Częstochowie Walny Zjazd N. Z. L. — Każde Koło N. Z. L. deleguje na Zjazd jednego delegata, zaopatrzonego w upoważnienie pisemne. Prócz delegatów Kół i Mężów zaufania pożądana jest na Zjeździe jaknajliczniejsza obecność członków Stronnictwa. Wielki moment dziejowy, jaki Naród polski obecnie przeżywa, nakłada na każdego obywatela Rzeczypospolitej obowiązek zainteresowania się życiem politycznym państwa a tembardziej obowiązek ten spoczywa na zorganizowanych Członkach Stronnictwa. Przeto wzywamy Was wszystkich w powiecie Częstochowskim i Radomskowskim do obowiązkowego stawienia się na Zjazd. Zjazd rozpocznie się dnia 11 września o godz. 9 rano Mszą św. na Jasnej Górze. Następnie będą omawiane sprawy mające pierwszorzędne znaczenie dla państwa polskiego i dla stronnictwa. Wygłoszone będą referaty: polityka zagraniczna, wewnętrzna, sprawy ekonomiczne, sejmowe, organizacja N. Z. L. stosunek do innych stronnictw i dokonane będą wybory nowego Zarządu Głównego N. Z. L. W zjeździe udział wezmą wszyscy posłowie nasi na Sejm Ustawodawczy.

Zarządy powiatowe N. Z. L.
w Częstochowie i Radomsku.

Informacja dla Straży Ogniwych powiatu Radomskiego.

Wyjazd delegacji Straży miejscowej na Zjazd do stolicy nastąpi d. 7 września br. o godz. 12 m. 30 w południe. Delegaci ze Straży okolicznych zechcą się porozumieć z Kom. Straży M. Świdorskim w celu zamówienia wspólnego wagonu osobowego.

Dr. Józef Kluczewski

b. ordynator akaszersko-ginekologicznej kliniki w Kazaniu powrócił
— na stałe. —

Częstochowa, Aleja 32.

przyjmuje od 9 — 10 rano

„ od 4 — 6 po poł.

Dziś w niedzielę zabawa na placu przy teatrze, na korzyść Straży Ogniowej.

Program urozmaicony.

KRONIKA.

Związek Ziemi przeciw spekulacji zbożem. Rada nadzorcza związku ziemian na zebraniu w dniu 28 lipca br. jednogłośnie przyjęła uchwałę, potępiającą bezwzględnie sprzedaż zboża handlarzom i spekulantom, a wzywającą wszystkie zrzeszenia ziemskie do kierowania całego zboża produkowanego przez folwarki i przeznaczonego na sprzedaż, do organizacji i instytucji, mających na celu bezpośrednio zaopatrywanie spożywców. Dla zaspokojenia najważniejszych potrzeb rada nadzorcza związku ziemian wzywa wszystkich swoich członków, aby przynajmniej trzecią część przeznaczoną na sprzedaż ogólnej ilości zboża, sprzedali i dostarczyli przed 15 listopada instytucjom, dającym bezwzględną gwarancję niespekulacji.

Niefortunny teren obrano na targ z nabiałem przy ul. Przedborskiej, obok kościoła farnego. W tym miejscu najruchliwszem a zwięzionem wskutek braku trotuaru z jednej strony, panuje taki ścisk i tłok w czasie targów, że trudno precyzyjnie się ulicą, lub trotwarem. Nic dziwnego, że często są tu wypadki a w ostatni czwartek uderzono brzemienią kobietą tak silnie dyszłem od woza, że biedaczka straciła zupełnie przytomność. A gdyby tamtędy zaszła potrzeba szybkiego przejechania taborem Straży Ogniowej na wypadek pożaru? coby to mogło być wypadków? Przecież można tego wszystkiego uniknąć, należy tylko w imię

bezpieczeństwa publicznego przenieść targ nabiałem w odpowiednie, swobodne miejsce, których na szczęście w mieście nie brak.

Drzewo i „kupki” zakupione w lesie miejskim winne być zabrane z lasu do dnia 22 Stycznia roku bieżącego, (chyba następnego! P. R.) jak o tem głosi zawiadomienie publiczne magistratu m. Radomska.

Kto winien przestrzec? W środę zeszłego tygodnia o godz. 9-ej wiecz. przejechał pryncypalnymi ulicami „wóz asenizacyjny”, ze spodu podobny do sita, skutkiem czego pozostawił za sobą ślady, które tak zatruły powietrze, że w parę minut już na ulicy nikogo spotkać nie było można. Ze względów zdrowotnych należałoby tego rodzaju czynności dokonywać w innej porze i zapomocą odpowiednich aparatów. Dziwnem nam się wydaje, że wóz ten przejechał obok posterunku policji i nawet przez niego nie został zaczepiony.

„Targi Wschodnie” we Lwowie otwarte zostaną nieodwołalnie dn. 25 września b. r. Termin zgłoszenia firm upłynął z dn. 20 bm.

Centrala Handlowa otworzona została przy Sejmiku Częstochowskim, która ma za zadanie dostarczać rolnikom maszyny, narzędzia, nawozy sztuczne i t. p., słowem to wszystko, co potrzeba do prowadzenia racjonalnego gospodarstwa. Sejmik Częstochowski na ten cel zaawansował poważne sumy. Zorganizowanie „Centrali Handl.” i kierownictwo powierzono p. Józefowi Nowackiemu, b. dyrektorowi miejscowego Stow. Roln. Handl., a ostatnio inspektorowi kółek rolniczych na kresach, który dał się poznać na gruncie m. Radomska, jako dzielny i energiczny kierownik Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego, doprowadzając takowe na drogę należytego rozwoju. Z doboru tak odpowiedniej siły kierowniczej na to poważne stanowisko wnioskować można, iż Centr. Handl. niezadługo się doskonale rozwinię i rolnictwu pow. częstochowskiego odda rzetelne przysługi.

Nowej placówce i kierownictwu przesyłamy staropolskie „Szczęść Boże”.

Na skutek rozporządzenia Starostwa Magistrat wzywa mieszkańców m.

Chcesz zapewnić sobie i rodzinie dobrobyt w przyszłości, zabezpieczyć posiadaną gotówkę i dochód od niej, składaj pieniądze

w Pocztovej Kasie Oszczędności

Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują i wypłacają wkłady.

Radomska, aby o każdym wypadku zaraźliwych chorób zwierzęcych w mieście, niezwłocznie meldowali w Magistracie, lub Starostwie, pod surową odpowiedzialnością za niewykonanie tego rozporządzenia.

Cukier biały kryształ sprzedawany będzie od 1 do 15 września br. na odcinek karty cukrowej za m. Lipiec, po cenie 95 mk. 20 fen. za 1 kg. Norma na osobę 400 gr. (31 łut).

Chleb żytni wydziału handlowego jest sprzedawany po 195 mk. za bochenek 6 funtowy pełnej wagi. Chleb zaopatrzony jest kartką byłego Wydz. Zaopatrywania. W razie żądania wyższej ceny, należy o tem zakomunikować w biurze tegoż Wydziału.

Zmniejszenie ilości restauracji. Stosownie do zapadłej uchwały sejmowej o ograniczeniu spożycia alkoholu Urząd Skarbowy zwrócił się do Zarządu miasta o wydanie opinii: które restauracje i handle wódek należałoby pozostawić nadal w mieście. Sprawa ta była rozważana na posiedzeniu Zarządu, który wypowiedział się, by pp Frycowi W, Rykowskiemu M., Mejsztowiczowej, Brzęczkowskiej L, Lewkowiczowi A., Szwedzikowi T, Kalickiej, Tencerowi i Stowarzyszeniu Rzemieślniczemu (?) odebrać koncesje a pozostałe stąd lokale przeznaczyć na szkoły. Prawo zaś na handel wódek pozostawiono Stow. Spoż. „Gwiazda” Stow. Spoż. Urzędników, pp. Gumulińskiemu i Moszkowiczowi.

Restauratorzy, których magistrat pozostawił na wylocie, wnieśli protest do Izby Skarbowej przeciwko temu

orzeczeniu, z prośbą by koncesje na prowadzenie restauracji były w dalszym ciągu ważne do czasu ponownego rozpatrzenia tejże uchwały sejmowej, co do której jest wniesiona poprawka przez grupę posłów, oraz ma być sama uchwała podana jeszcze rewizji.

Czeladnicy szewscy wystąpili z nowymi żądaniami płac i ogólnej poprawy bytu. Należy zaznaczyć, że płace dotychczasowe pracowników szewskich, nawet jak na dzisiejsze nienormalne stosunki są wygórowane w porównaniu do płac w innych podobnych zawodach. I tak: wykwalifikowany ślusarz zarabia tygodniowo 3.000 mk., stolarz 2.800 mk. krawiec 4.500 mk. rzeźnik 5.000 mk. szewc 6.000 mk. Przy uwzględnieniu nowych żądań zdolny czeladnik szewski zarobi tygodniowo 9 tys. mk. czyli miesięcznie 36 tys. mk. Naturalnie pp majstrowie będą zmuszeni podwyższyć płacę, którą jak zwykle, odbiją na najszerszych warstwach ludności.

Wynik wyścigów w Piotrkowie. Zorganizowane przez miejscowe Tow. popierania hodowli koni, wyścigi konne cieszyły się ogromnym powodzeniem. Dzisiaj ki tysiacy mieszkańców Piotrkowa i okolicy pospieszyły na tor wyścigowy, aby zobaczyć tę wielką zabawę sportową. Sporo gości było również i z naszego powiatu. Do wszystkich biegów zgłoszono 38 koni, wśród których przeważał materiał doborowy. 14 jeźdźców zdobyło w różnych biegach nagrody. Debiut niedzielny na torze wyścigowym wypadł pod każdym względem doskonale. Toteż wyścigi w Piotrkowie mają na przy-

szłość zapewnione powodzenie.

Pokaźny dochód przeznaczono na biedną działość i na Związek inwalidów ziemi piotrkowskiej.

Nasza warta nocna. W zeszłym tygodniu o północy w ul. Przedborskiej domownicy zauważyli, iż ktoś spaceruje po dachach, i otworami dymnikowymi sprawdza zawartość poddasza. Wszczęto krzyk, gość wędrując po dachach zeskoczył, i w końcu schował się w komórce za łupkami drzewa. Domownicy wyciągnęli „nocnego spacerowicza” i chcieli oddać w ręce warty nocnej; pomimo gwizdków, hałasów wartownik nie zjawiał się, choć najspokojniej na ławce opodał siedział. Świadek powyższego zwrócił się do wartownika, lecz niestety, tenże usprawiedliwił swoją obojętność, wykazując że nic nie widział z powodu ciemności nocy, (elektr. nie świeciła) - nic nie słyszał, bo jest głuchy od urodzenia, — i nic nie powiedział, bo jest niemową. Naturalnie, mając takich wartowników, co w nocy nie słyszą, nie widzą, nie mówią, można spać spokojnie....

Czas wielki o tem pomyśleć Wobec ciągle rosnącej orgji spekulacyjnej, pomimo wielkiej ilości produktów wytwórczych i pomimo doskonałych urodzajów, usiłującej grać stale na zwykłą, ustala się przekonanie o konieczności przeprowadzenia jak najostrożniejszego ścigania spekulantów. Sprawa środków nadzwyczajnych, mających być zużytkowanych w tym celu jest żywo omawiana w decydujących kołach politycznych. Istnieje możliwość przeprowadzenia planowej, szeroko pomyślanej akcji już w niedalekiej przyszłości; akcja omawiana ma między innymi posługiwać się ostremi represjami w stosunku do przestępnych spekulantów.

Aby się cała akcja przeciw drożyzniana nie skończyła na dyskusji!

Wypadek. Hamulcowy Jan Bazył ze Skierniewic uległ wypadkowi przy manewrowaniu pociągu, wypadł bowiem z budki i koło obcięło mu prawą rękę. Poszwankowanego odwieziono do szpitala miejscowego.

Kradzieże. W czasie ruchu wsiania i wysiadania z pociągu osobowym uczynku ch „operatorów” przy cudzej kie-

szeni Jana Kowalika i Rudolfa Gołębiewskiego, którzy przywędrowali aż z Krakowa na „gościnne występy” do Radomska, lecz dzięki czujności policji kolejowej zostali na wstępie unieszkodliwieni.

Przy złodziejach znaleziono scyzoryk i brzytwę specjalnie przyrządzoną do wyrzynania kieszeni.

Włościanie kalisy dla niezamożnej ludności miejskiej. W Kaliszu odbył się w ubiegłym tygodniu sejmik powiatowy, przy udziale rolników, producentów i ludności miejskiej. Po ożywionej dyskusji uchwalono: Nałożyć na wszystkich producentów dobrowolną daninę zboża chlebowego przynajmniej po 15 funt. z morgi podatkowej, nie drożej 5.000 mk. za 1 centn. metr.

Nazwiska tych producentów, którzy odmówią dobrowolnej daniny, zostaną ogłoszone w prasie.

Oby ten przykład porozumienia wsi z miastem, producentów z konsumentami znalazł jaknajwięcej naśladowców w powiecie radomskowskim.

Nowy podatek komunalny. Władze min. spraw wewnętrznych zawiadomiły odnośnie instytucje samorządowe, iż rząd zezwala na uchwalenie nowego podatku komunalnego gruntowego, w wysokości od 15 do 40 mk. z morgi. Wpływy tego podatku komunalnego mają być obracane wyłącznie na sprawy sanitarne zdrowia publicznego, ochrony pracy i ulepszeń komunikacyjnych. Co do uchwalenia podatku decydują same gminy.

Praca dla zdemobilizowanych żołnierzy. Ponieważ liczne rzesze zdemobilizowanych żołnierzy pozostających bez pracy znajdują się w nader trudnym położeniu, minister spraw wewnętrznych polecił wszystkim podwładnym urzędom, aby zdemobilizowani żołnierze korzystali bezwzględnie z pierwszeństwa przy obsadzaniu posad o ile posiadają równe z innymi kandydatami kwalifikacje. W związku z tem mają być sporządzone i nadesłane Ministerjum listy imienne przyjętych do służby zdemobilizowanych żołnierzy przy podaniu jednocześnie liczby przyjętych w tymże czasie na równorzędne posady nie wojskowych z załączeniem objaśnień, co było powodem pominięcia kandydatów z pośród zdemobilizowanych wojsko-

wych.

Numeracja domów. W myśl instrukcji do rozporządzenia w sprawie przeprowadzenia powszechnego spisu ludności zarządzono dokładne przeprowadzenie numeracji domów. Zwłaszcza na niektórych domach, nieposiadających wcale numerów, lub dwa zupełnie różne.

Słuszna skarga Gospodarze żalą się, iż uprawiane są kradzieże z pól ziemniaków, kapusty buraków i t. p. Szkody te dotyczą przeważnie właścicieli gruntów podmiejskich, ludzi niezamożnych. Byłoby pożądanem, aby kierownictwo policji zarządziło w okresie zbiorów lotną nocną patrol, która energicznie zapobiegała tego rodzaju kradzieżom. Za czasów straży obywatelskiej zorganizowana taka patrol nocna była, która obchodziła rejony pól podmiejskich, oddała gospodarzom duże usługi, zapobiegając kradzieżom.

Poznań najbardziej polskiem miastem, bo Polaków jest w niem 90 do 95 proc. ogół mieszkańców. Liczba ludności wynosi: 202 302, z tego tysięcy Polaków, 10.000 Niemców. 4.000 żydów i innych.

Marja Piłsudska, żona Naczelnika Państwa, umarła 18 b. m. w Krakowie w szpitalu załogi. Zwłoki na jej życzenie przewiezione zostały do rodzinnego miasta Wilna.

Walny zjazd Straży Ogniwych. Dnia 8 i 9 września br. odbędzie się w Warszawie I-szy Ogólno - Państwowy Zjazd delegatów Straży pożarnych, a to celem zjednoczenia przeszło 2.000 drużyn strażackich o co najmniej stu tysiącach członków, zorganizowanych dotychczas w 6 związków dzielnicowych.

Komitet organizacyjny Zjazdu rozesłał odezwy: do wszystkich straży pożarnych w Polsce, do wszystkich Sejmików powiatowych i do wszystkich Magistratów miast. Niedostateczny poziom obrony przeciwpożarowej w Polsce, bowiem jedna straż przypada u nas średnio na obszar przeszło 100 klm., wymaga, iżby w pierwszym Ogólno - Państwowym Zjeździe straży wzięli udział nietylko delegaci wszystkich straży, lecz nadto przedstawiciele samorządów.

Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło przybywającym delegatom 50

proc., zniżkę od ceny biletów, która normowana będzie w ten sposób, iż do Warszawy delegaci przybędą za normalną opłatą, zaś z Warszawy otrzymają bilety bezpłatnie.

Straż naszą reprezentować będzie liczniejsza delegacja z prezesem p. J. Szwedowskim na czele. Oddział zaś V-ty harcersko-strażacki będzie na Zjeździe demonstrował pokazowe ćwiczenia strażackie pod kier. nac. oddz. V-go p. St. Szwedowskiego.

Jak się dowiadujemy, to również wyjeżdża na ćwiczenia popisowe dzielna Straż Smotryszewska pod dow. kom. p. Święcickiego.

Zarząd m. Radomska reprezentowany będzie na Zjeździe przez viceburmistrza p. Sarankiewicza.

Ważne dla inwalidów. Wskutek rozporządzenia Starostwa Magistrat podaje do wiadomości osób interesowanych, że przy P. K. U. w Radomsku otworzony został referat inwalidzki i że inwalidzi z b. armji państw zaborczych z armji polskiej, jako też uczestnicy polskich powstań narodowych, we wszystkich sprawach związanych z tytułem inwalidztwa winni zwracać się bezpośrednio do Oficera Ewidencyjnego w Radomsku, który otrzymał w tej sprawie odpowiednie instrukcje.

Pół miliona mk. tylko żądał. Wszystko na rachunek Słomczyńskiego. Przyłapani aplikant kolejowy na gorącym uczynku przy kapliczce.

Parę dni temu wstecz otrzymał p. A. Wünsche, właściciel Nieznanic, list, w którym podpisany „Słomczyński” żądał pół miliona marek, brakujących mu na wypłatę żołdu „swym pracownikom”. Pieniądze miały być złożone w terminie wyznaczonym w kapliczce, stojącej na drodze Kłomnice - Borowno. W razie odmowy autor listu groził p. A. W. „pożegnaniem wiecznem ze swym majątkiem”. Naturalnie policja dowiedziała się o tym fakcie i postanowiła złapać w sidła rzekomego Słomczyńskiego. Pakiet podobny do zawartości pół miliona marek złożono w kapliczce, gdy tymczasem policja zdala w ukryciu śledziła parę dni i nocy, kto się zgłosi po takowy. Otóż w tych dniach między

godz. 6 a 7 wieczór przyszedł młody człowiek od traktu kolejowego Kłomnice i obejrzawszy się badawczo parę razy za i przed siebie, schylił się, cegły zastawione wyjął i pakiet chwycił, chowając go skwapliwie w zanzardze. Rozpromieniony, iż dopiął celu, ruszył pospiesznie w stronę stacji Kłomnice, gdy tymczasem policja po cywilnemu otoczyła „amanta” i po krótkiej wymianie słów przyaresztowała i do Radomska przytransportowała. Przy początkowym badaniu przyłapani dawał wymijające odpowiedzi, wreszcie sprzykrzyło mu się, machnął ręką i przyznał się mówiąc: „nazywam się Józef Borkowski, jestem żonaty, mam lat 27, pracuję jako aplikant kolejowy na stacji Poraj, rodzice zaś zamieszkują w Nieznanicach, skromna pensja, jaką posiadam, nie wystarcza mi na utrzymanie, marzyłem też ciągle, by jakim sposobem umeblować sobie mieszkanie i wpadła mi myśl, by skorzystać ze „sławy” Słomczyńskiego i tym sposobem wymódz od właściciela majątku Nieznanice p. Wünschego znaczniejszą kwotę, bez której on się obejść może, a ja bym się „wyreperował”. List własnoręcznie napisałem i poleciłem ojcu, by takowy wrzucił do skrzynki pocztowej w Częstochowie. Nie przypuszczałem, że p. A. W. zdradzi tajemnicę mojego listu i wystawi mnie tym samym na „dudka”. Trudno, skoro wpadłem, cierpieć muszę”.

Naturalnie niedoszlęgo „półmilionera” osadzono w areszcie, sprawę zaś całą przekazano odpowiednim władzom sądowym.

„Goniec Częstochowski”

Organ narodowy polityczny, niezależny i bezpartyjny.

Egzystuje od lat 15 i jest najstarszem i najpoczytniejszem pismem ziemi Częstochowskiej.

Wychodzi codziennie po połudn. i zamieszcza wiadomości telegr. ostatniej chwili z całego świata.

Jako pismo miejscowe, niezależnie od działu politycznego zasilonego przez najzdolniejszych publicystów, uwzględnia w najszerszym zakresie dział wiadomości miejscowych i okolicy.

Bogaty dział informacyjno-handlowy, dający wymowny dowód poczytności i długoletniej tradycji pisma, jest najkorzystniejszym źródłem dochodu dla ogłaszających się firm Handlowo-Przemysłowych.

Adres: Redakcja i Administracja
„Gonca Częstochowskiego”
w Częstochowie, II Aleja 38.

Podziękowanie.

Za łaskawy współdziałanie w odegranej d. 9 b. m. sztace p. t. „Piosnki Ułańskie” składam serdeczne podziękowania paniom: Bierneckiej, Brzęczkowskiej, Olezykównie, Dąbkowskiej, oraz panom Dominowskiemu, Spaczyńskiemu, dyr. Sadowskiemu za wypożyczenie sali i kom. Cellaremu za zezwolenie na bezinteresowny współdziałanie orkiestry policyjnej.

Referent Oświatowy 11/26 p. p.

Wszystkim którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej usługi

Ojcu naszemu
Ś. † P.

EDWARDOWI HINCOWI

składamy staropolskie
„Bóg zapłać”

Dzieci i Żona.

DO SPRZEDANIA

plac 7-mio morgowy,

na budowę fabryki, przy alcy Częstochowskiej, fronta 300 łokci. Prostopokąt przyległy do tora kolejowego. Wiadomość u p. Wacława Fryca ul. Brzeźnicka № 2. Pośrednictwem przyjmuje się.

Kursa handlowe roczne żeńskie, roczne i pół roczne mieszane Prof. Sekulowicza, oraz kursa Stenografji, pisanie na maszynie. Stenografja zamiejscowym listownie. Warszawa, Żurawia 42.

Z dniem 1 Września b. r. otwarte zostaną ZAKŁADY MECHANICZNE

pod kierownictwem rutynowanych fachowców
przy ulicy Strzałkowskiej № 15 w Radomsku.

Wykonywane będą wszelkie roboty mechaniczne, reperacje lokomobil, maszyn pa-
rowych, motorów, narzędzi rolniczych i t p.

WYKONANIE SZYBKIE. ————— CENY PRZYSTĘPNE.

WPISY

DO GIMNAZJUM FILOLOGICZNEGO MĘSKIEGO
ST. NIEMCA W RADOMSKU

Z PRAWAMI SZKÓŁ RZĄDOWYCH
(ul. Bugaj 1. 6)

odbędą się po wakacjach w nastę-
pujących terminach:

- 1) CHŁOPCÓW, mających zamiar wstąpić do I klasy gimnazjalnej, należy zgłaszać w kancelarii gimnazjum od 20 sierpnia b. r.
- 2) CHŁOPCY WSTĘPUJĄCY DO KLASY I muszą mieć ukończonych lat 10. Przo wpisie powinni przedłożyć świadectwo urodzenia.
- 3) EGZAMINA WSTĘPNE dla wszystkich uczniów nowostępujących odbędą się w dniach 30 i 31 sierpnia b. r. o godz. 9 rano w budynku szkolnym. Egzamina poprawcze odbędą się w dniu 29 sierpnia b. r. o godz. 9 rano.
- 4) WPISY do wszystkich klas gimnazjalnych (od I-VIII) odbędą się w dniach od 25 do 31 sierpnia b. r. o godz. 9 rano w budynku szkolnym na Bugaju 1. 6.
- 5) WPISY WSZYSTKICH UCZNIÓW mogą się odbywać tylko w towarzystwie Rodziców lub z braku tychże, Opiekunów.
- 6) UCZNIOWIE Z RÓWNOBIEŻNYCH ZAKŁADÓW naukowych będą przyjęci na podstawie otrzymanych tam cenzur bez zdawania egzaminów.
- 7) WSZELKICH INFORMACJI udziela Kancelaria gimnazjum w godzinach od 9 rano do 12 w południe i od 3-5 po południu. Ze względu na to, że w nadchodzącym roku szkolnym będzie ograniczona liczba uczniów (numerus clausus) należy się spieszyć z wpisami młodzieży.
- 8) RODZINY, któreby życzyły sobie utrzymywać uczniów na stacji, muszą się porozumieć w tej sprawie z Dyrektorem Gimnazjum.

LEKARZ - DENTYSTA P. GLIKMAN

— POWRÓCIŁ —

przyjmuje codziennie od godz. 10—2
i 4—6. w Niedziele i Święta 10—1.

Książki nadwyzczaj ciekawej treści.
Katalog ilustrowany darmo wysyła
Wydawnictwo „ŚWIT“, Warszawa.
Piękna № 25.

Na posyłkę dołączać znaczek pocztowy.

Zgubiono paszport wydany przez Urząd gm. Zamoście oraz kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. w Miechowie na nazwisko Ignacego Myśliwca z Zamościa. Znalazca zwróci do gminy.

Zginęła karta zwolnienia wydana przez P. K. U. w Radomsku na nazwisko Jana Jareckiego z Polwarków gm. Radomsk. Znalazca zwróci do gminy.

Zginęła karta zwolnienia wydana przez 9 pułk legjonów w Zamościu na nazwisko Michała Kowalskiego z Przysieki gm. Koniecpól. Znalazca zwróci do gminy.

Zginęła karta demobilizacyjna wydana przez P. K. U. w Radomsku na nazwisko Maksa Szyffa. Znalazca zwróci do Redakcji.

Zginął portfel zawierający metrykę, papiery powstańcze, tymczasowy dowód osobisty wydany przez gminę Zamość, oraz kartę demobilizacyjną wydaną przez 2 pułk legjonów w Piotrkowie na nazwisko Franciszka Hętkowskiego z Zamościa. Znalazca zwróci do gminy.

Zginął portfel zawierający paszport, książkę pieniężną na 70 tysięcy mk. na nazwisko Ludwika Polwarka z Kubików gm. Wielgomłyn, sepeturę oraz wiele innych zaświadczeń i świadectw. Łaskawy znalazca zwróci do Gminy za wynagrodzeniem.

Zginęła karta demobilizacyjna wydana przez P. K. U. w Radomsku na nazwisko Józefa Kawy, z Radomska. Znalazca zwróci do Redakcji.

Skradziono kartę zwolnienia wydaną przez 25 pułk w Miechowie na nazwisko Józefa Karbownika z Krępy gm. Dobryszyc. Łaskawy znalazca zwróci do gminy.

Gospodyni wdowa znająca się na gospodarstwie domowym i rolnym poszukuje posady. Wiadomość w Redakcji.

Zginął portfel zawierający 270 mk., kartę na broń wydaną przez Starostwo Radomskowskie, oraz dowody kolejowe na nazwisko Antoniego Skowronka z Radomska. Znalazca zwróci dokumenty do Redakcji, zatrzymawszy pieniądze.

Jest do sprzedania powóz prawie nowy z pełnym skrzemem. Wiadomość w Redakcji.

Potrzebna gospodyni obznajmiona z gospodarstwem rolnem i domowym. Posada do objęcia na wsi. Warunki dobre. Reflektuje się na kandydatkę energiczną, uczciwą, nie przekraczającą 30 lat życia. Wiadomość w Redakcji.

Skradziono 2 paszporty, oraz kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. w Radomsku na nazwisko Józefa Koszowskiego z Kraszewic, gm. Masłowice. Znalazca zwróci do Gminy.

Skradziono paszport, oraz kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Radomsku na nazwisko Mośka Miodowicza z Radomska. Znalazca zwróci do Redakcji.

W Piotrkowie dnia 12 października b. r. sprzedaż licytacyjna 18 morgów ziemi w tem 12 m. gruntu ornego, 3 m. lasu i 3 m. łąki. Licytacja rozpocznie się od 12 tysięcy marek za jedną morgę.

Ziemia ta położona jest we wsi Rozpęd gm. Kobilec, succ. Mazurów, 6 wiorst drogi od Radomska.

Plac do sprzedania blisko miasta. Wiadomość ul. Żelazna № 14 A. Skrzyżka.